

WALDEMAR CHROSTOWSKI, WARSZAWA

**KSIĘGA RODZAJU 12–50: ORĘDZIE,
INTERPRETACJA, RECEPCJA.
XII OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA NAUKOWA
INTERPRETACJA PISMA ŚWIĘTEGO,
UKSW, WARSZAWA, 15 V 2018**

Przedmiot refleksji podjętej podczas XII Konferencji Naukowej zorganizowanej przez Instytut Nauk Biblijnych UKSW stanowiła druga część Księgi Rodzaju, obejmująca rozdziały 12–50, której bohaterami są patriarchowie i matriarchinie biblijnego Izraela. Część pierwsza, czyli pierwsze jedenaście rozdziałów Księgi Rodzaju, była przedmiotem referatów i dyskusji pięć lat wcześniej, w maju 2013 r., podczas VII Konferencji Naukowej.

Otwarcia konferencji dokonał ks. prof. Piotr Tomasiak, dziekan Wydziału Teologicznego UKSW, a słowo wstępne wygłosił ks. prof. Janusz Kręcido MS, od 2016 r. dyrektor Instytutu Nauk Biblijnych, który podkreślił znaczenie patriarchów jako świadków i paradygmatu wiary. W ramach konferencji wygłoszono dziewięć referatów, natomiast do druku przesłano osiem.

Pierwszej sesji konferencji przewodniczył ks. prof. Janusz Kręcido MS. W jej ramach wygłoszono pięć referatów. Pierwszy, zatytułowany *Word-play and theology in Gen 15,1-16*, którego tekstu nie dostarczono do materiałów konferencji, wygłosił Augustinus Giunto SJ, profesor na Wydziale Filologii Semickiej i Lingwistyki na Wydziale Starożytnych Studiów Orientalnych w Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie. Drugi referat, opatrzony tytułem *Patriarchowie Izraela – postacie historyczne, legendarne czy eponimy?*, wygłosił ks. prof. dr hab. Waldemar Chrostowski, kierownik Katedry Egzegezy Starego Testamentu na Wydziale Teologicznym UKSW, a w latach 2005-2016 dyrektor Instytutu Nauk Biblijnych, który zapoczątkował tradycję dorocznych warszawskich konferencji.

Jako trzeci prelegent wystąpił ks. prof. dr hab. Janusz L e m a ń s k i, wykładowca w Uniwersytecie Szczecińskim, podejmując temat *Abraham versus Jakub*. Z kolei dr Anna Maria W a j d a, adiunkt na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jana Pawła II w Krakowie, przedstawiła *Metafory zwierzęce w błogosławieństwie Jakuba (Rdz 49,1-28)*. Sesję pierwszą zakończył ks. dr hab. Andrzej P i w o w a r z z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II referatem *Abraham w Pochwale Ojców (Syr 44,19-21)*.

Przewodniczenie drugiej sesji, na którą złożyły się trzy referaty, objął ks. dr Zbigniew G r o c h o w s k i, adiunkt na Wydziale Teologicznym UKSW. *Dlaczego List do Hebrajczyków przypomina o pragnieniach patriarchów?* – brzmiał temat referatu, który wygłosił ks. prof. dr hab. Artur M a l i n a, wykładowca na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Kontynuując badania nad piśmiennictwem znad Morza Martwego, ks. prof. dr hab. Marek P a r c h e m (UKSW) podjął temat *Księga Rodzaju 12–50 w Qumran*. Następnie dr hab. Anna K u ś m i r e k, prof. UKSW, wygłosiła referat *Błogosławieństwo Jakuba (Rdz 49,1-28) w interpretacji targumicznej*. Do materiałów konferencji został także dołączony tekst opatrzony tytułem *Motyw drabiny Jakubowej (Rdz 28,1-22) w starożytnej symbolice zachodniego chrześcijaństwa*, którego autorem jest ks. prof. dr hab. Krzysztof B a r d s k i (UKSW).

Pod koniec drugiej sesji konferencji przewidziano dyskusję. Tak samo jak w latach poprzednich była ona bardzo ożywiona i obracała się wokół synchronicznego oraz diachronicznego podejścia do Księgi Rodzaju. Stawało się jeszcze bardziej oczywiste, że biblijna narracja o patriarchach i – co konsekwentnie podkreślano – o matriarchiniach stanowi klucz do czytania i interpretacji obu części Biblii chrześcijańskiej, czyli Starego i Nowego Testamentu. Na osobne wyróżnienie zasługuje kompetentny i twórczy udział doktorantów i studentów w dyskusjach, zarówno podczas obrad konferencji, jak i w kuluarach. Zgodnie wskazywano, że doroczne konferencje układają się w logiczną całość, sprzyjając pogłębianiu i poszerzaniu wiedzy biblijnej.

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa

WALDEMAR CHROSTOWSKI, WARSZAWA

ORCID: 0000-0002-8733-2192

**PATRIARCHOWIE IZRAELA – POSTACIE
HISTORYCZNE, LEGENDARNE CZY EPONIMY?**

Gdy na przełomie XIX i XX w. dokonał się zwrot w spojrzeniu na pierwszą część Księgi Rodzaju, czyli jedenaście rozdziałów, które ją otwierają, skutkując – po długich i ostrych kontrowersjach – zaprzeczeniem historycznej wiarygodności i przeniesieniem nacisku na wszechstronną analizę literacką i teologiczną,¹ utrwaliło się przekonanie, że prapoczątki historii Izraela wyznacza narracja o patriarchach. Ostatnie dekady XX w. dały początek zmianie poglądów również w tej dziedzinie. Mnożą się głosy podające w wątpliwość historyczność patriarchów, a dyskusje na ten temat, kluczowy dla studiów nad Biblią oraz historią i religią starożytnego Izraela, wciąż przybierają na sile. Co więcej, zostały przeniesione na inne teksty biblijne i okresy dziejów starożytnego Izraela. Najbardziej radykalne ujęcia kwestionują historyczną wartość całego Starego Testamentu – do tego stopnia, że bywa uznawany za nieprzydatny do rekonstrukcji historii starożytnego Izraela.²

Znaczenia tego zwrotu nie sposób przecenić, chodzi bowiem o problematykę, która ma ogromne konsekwencje dla teologii.³ W aktualnych debatach nad historycznością wydarzeń i postaci przed-

¹ Przykład na gruncie polskim stanowi monografia: D. Dziodosz, *Tak było na początku... Izrael opowiada swoje dzieje. Literacka i teologiczna analiza wiodących tradycji Księgi Rodzaju*, Przemyśl 2011, s. 17-272.

² K. A. Matthews, *Genesis 11:27–50,26*, The New American Commentary 18, Nashville 2005, s. 24.

³ Th. Krüger, *Recent Development in the History of Ancient Israel and their Consequences for a Theology of the Hebrew Bible*, Biblische Notizen – Biblical Notes NF 144/2010, s. 5-13.

stawionych w Pięcioksięgu punkt ciężkości został przeniesiony na opowiadania o patriarchach. W treści niniejszego studium kolejność zapowiedziana w tytule zostanie odwrócona. Najpierw zajmiemy się pytaniem, czy można traktować patriarchów jako postacie eponimiczne, następnie rozważymy legendarne elementy ich przedstawienia w Rdz 12–50, po czym zostanie podjęta kwestia historyczności Abrahama, Izaaka i Jakuba oraz matriarchiń, czyli ich żon.

Postacie eponimiczne?

Na tekst Rdz 12–50 składają się trzy zasadnicze cykle: tradycje o Abrahamie (Rdz 11,27 – 25,18), tradycje o Jakubie (25,19 – 36,43) i „historia” Józefa (37–50). Dwa pierwsze są złożone z pojedynczych opowiadań, mniej czy bardziej zręcznie połączonych ze sobą, natomiast narracja o Józefie stanowi odmienną i spójną całość.⁴ Co się tyczy narracji o Abrahamie i Jakubie, których bohaterem jest również Izaak, syn Abrahama i ojciec Jakuba, to przedstawiają rozmaite epizody, często luźno powiązane, odzwierciedlając określony zamysł teologiczny. Jego trzon stanowi wątek Bożych obietnic oraz – wbrew rozmaitym przeszkodom i przeciwnościom – ich stopniowa, lecz konsekwentna realizacja.⁵ Dla odmiany cykl o Jakubie to oryginalna i kunsztowna kompozycja, stanowiąca zwieńczenie narracji o patriarchach i przejście do wydarzeń opowiedzianych w Księdze Wyjścia.⁶ Aczkolwiek narracja o Józefie jest bardzo rozbudowana, podczas gdy tradycja o Izaaku zajmuje niewiele miejsca, jednak, nawiązując do patriarchów, tradycja biblijna (Rdz 50,24; Wj 6,8; Pwt 9,5; 29,12; 1Krl 18,36; 1Krn 16,15-17; Tb 4,12; Dn 3,35; Mt 8,11; 22,32; Dz 7,32) wskazuje triadę: Abraham – Izaak – Jakub, a nie: Abraham – Ja-

⁴ J. L e m a ń s k i, *Księga Rodzaju rozdziały 11,27 – 36,43. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Nowy Komentarz Biblijny ST I/2, Częstochowa 2014, s. 31-40.

⁵ D. D z i a d o s z, *Tak było na początku*, s. 283-284; J. L e m a ń s k i, *Księga Rodzaju rozdziały 11,27 – 36,43*, s. 56-63.

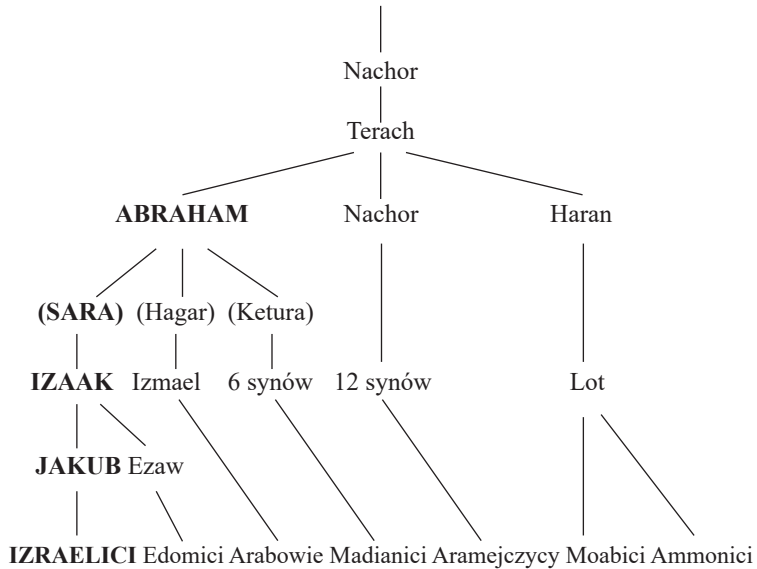
⁶ D. D z i a d o s z, *Tak było na początku*, s. 463-490.

kub – Józef.⁷ Tradycyjna „triada patriarchalna” tłumaczy się tym, że w odniesieniu do trzech pierwszych patriarchów błogosławieństwo i obietnice przenoszą się indywidualnie: z Abrahama na Izaaka (nie na Lota i Izmaela), z Izaaka na Jakuba (nie na Ezawa), natomiast błogosławieństwo Jakuba dotyczy nie tylko Józefa, lecz wszystkich dwunastu synów patriarchy.

Narracja o patriarchach została umiejętnie połączona z rodowodem, który zamyka „prehistorię biblijną” (Rdz 11,10-32) oraz ukierunkowana ku przyszłości, opowiedzianej w Księdze Wyjścia i dalszej części Pięcioksięgu. Jej bohaterami są patriarchowie i matriarchinie, czyli żony patriarchów: Sara, Rebeka, Lea i Rachela. Uwaga koncentruje się przede wszystkim na nich, ale celem narracji jest wyjaśnienie zróżnicowania ludów i narodów sąsiadujących z Izraelitami oraz ich relacji względem Izraelitów. Abraham, Izaak i Jakub/Izrael są więc postaciami eponimicznymi, tak samo jak kilka innych postaci wzmiankowanych w narracji o patriarchach i przedstawionych jako protoplaści narodów sąsiednich. Eponim to w starożytności ważny urzędnik, np. archont czy konsul, którego imieniem oznaczano okres pełnionej przez niego kadencji, albo nazwa osoby (także mitycznej), zwierzęcia lub przedmiotu, od których nazwano grupę etniczną, miejscowość czy jakiś okres. Patriarchowie mogą być postaciami eponimicznymi zarówno w pierwszym, jak i drugim znaczeniu. Do nich również nawiązuje nazewnictwo przyjęte w periodyzacji historii starożytnego Izraela, w której wyróżnia się „okres patriarchów” bądź „patriarchalny”. Od jednego z nich, Jakuba/Izraela, pochodzi nazwa grupy etnicznej i religijnej określanej jako Izraelici.

⁷ G. Galvagno, F. Giuntoli, *Dai frammenti alla storia. Introduzione al Pentateuco*, Graphé 2, Torino 2014, s. 33; zob. też J. Lemánski, *Abraham versus Jakub* w niniejszym numerze, s. 35-51.

Potomkowie Sema (Rdz 11,10-32)



Eponimiczne rysy biblijnej narracji o patriarchach pozwalają rozpoznać jej najważniejsze przesłanie:

1. Abraham, Izaak i Jakub/Izrael wyznaczają początki Izraela jako odrębnej grupy etnicznej i są praojcami kilku sąsiadujących ze sobą ludów, a mianowicie Edomitów, Arabów, Madianitów, Aramejczyków, Moabitów i Ammonitów.
2. Wzgląd na patriarchów określa związki międzyplemienne w obrębie Izraela oraz wzajemne relacje Izraelitów z sąsiadami – bliższymi i dalszymi, przyjaznymi i wrogimi.
3. Pamięć o patriarchach uzasadnia roszczenia i prawa własności Izraelitów do konkretnej ziemi, to jest Kanaanu, nazwanego później Palestyną, przedstawianej jako Ziemia Izraela (Rdz 26,2-5).
4. Patriarchowie są spoiwem wspólnoty pochodzenia, która stanowi podstawę błogosławieństwa przeznaczonego dla

wszystkich narodów (Rdz 12,1-3), podkreślając uniwersalne przeznaczenie wybrania i powołania Izraela.

5. Najważniejsze wydarzenia związane z patriarchami rozgrywają się w Kanaanie, a część w Mezopotamii, co rzutuje na ustalanie relacji z lokalną ludnością oraz z sąsiadami.
6. Wiele opowiadań ma charakter etiologiczny i nawiązuje do konkretów topografii i geografii Palestyny (Sodoma i Gomora, Morze Martwe, Beer-Szewa, Penuel, Sukkot).

Eponimiczny charakter narracji o patriarchach sprawia, że stanowią pierwszą „historię samookreślenia się Izraela”.⁸ Mimo że wywodzą się od Abrahama, Izaaka i Jakuba, jednak nie są Izraelem jego najbliżsi wschodni sąsiedzi, czyli Edomici, Ammonici i Moabici, ani też inne ludy. Nie mają więc żadnego prawa do Kanaanu. Wcześniej (Rdz 9,20-27) zostało mocno napiętnowane „nieprawie” pochodzenie Kananejczyków, przedstawionych jako potomkowie zrodzeni w rezultacie karygodnego związku Chama z żoną Noego, jego ojca,⁹ dlatego narracja o patriarchach nie podejmuje tego wątku. Nie ma go również w rodowodzie otwierającym Pierwszą Księgę Kronik, od Adama do synów Izraela/Jakuba (1Krn 1,1 – 2,2), opartym na Rdz 5,1-32; 10,2-29, 11,20-26; 25,1-4.12-18; 36,9-14.20-28.31-43; 35,22b-26. Jednym z zasadniczych celów narracji o patriarchach jest określenie relacji Izraela z jego sąsiadami, jest to więc narracja genealogiczna.¹⁰

Tradycje o patriarchach, niezależnie jak dawne, połączono i zapisano po wygnaniu babilońskim. Opowieść o nich odzwierciedla zatem okoliczności i uwarunkowania tego czasu. Obecni w tej narracji

⁸ Szerzej: E. Blum, *Die Komposition der Vätergeschichte*, Wissenschaftliche Monographien zum Alten und Neuen Testament 57, Neukirchen-Vluyn 1984, s. 479-491.

⁹ W. Chrostowski, *Przekleństwo Kanaana – nieudana próba zdobycia zabronionej dominacji (Rdz 9,20-27)*, Przegląd Powszechny 101(1984) nr 11, s. 169-183.

¹⁰ N. Steinberg, *Alliance or Descent? The Function of Biblical Genealogies Generally*, w: R. Wilson (red.), *Genealogy and History in the Biblical World*, Yale Near Eastern Researches 7, New Haven 1977; R. Oden, *Jacob as Father, Husband and Nephew. Kinship Studies and the Patriarchal Narratives*, Journal of Biblical Literature 102/1983, s. 189-205.

sąsiedzi Izraela to ludy, które na przełomie VI i V w. przed Chr. konkurowały z powracającymi wygnańcami o posiadanie Judei, dawnego Kanaanu. Nie były to ich pierwsze wzajemne kontakty, bo historia sąsiadów Izraela oraz wzajemnych relacji z nimi jest znacznie wcześniejsza. Przykładowo, Edomici, Moabici i Ammonici w pierwszej połowie I tysiąclecia przed Chr., czyli na długo przed wygnaniem babilońskim, mieli własną prężną organizację państwową. W negatywnym spojrzeniu na nich znalazły wyraz zastarzałe uprzedzenia i stereotypy, które doszły do głosu w nowych okolicznościach, naznaczonych napięciami i konfliktami.

W biblijnych rodowodach nie brakuje przykładów fikcyjnych bohaterów, również opowiadania o patriarchach zawierają fikcyjne eponimy. Przykładowo, synowie Lota, Moab i Ben Ammi, urodzeni ze związku z jego dwiema córkami, to wymyśleni i stygmatyzowani przodkowie Moabitów i Ammonitów (Rdz 19,37-38). Najstarszy syn Ezawa, Elifaz (por. Hi 2,11), oraz jego synowie (Rdz 36,11-12) to fikcyjne eponimy plemion i miejsc na południe od Palestyny. Niemąło zwolenników ma hipoteza, że biblijni patriarchowie to postacie zmyślane, wytwory wyobraźni uosabiające klany lub plemiona, czyli genealogiczna fikcja bez podstaw w rzeczywistości, zaś ich losy nie są biografiami jednostek, lecz fikcyjnymi dziejami plemion o cechach opowieści ludowych. Istotnie, starożytne narody semickie tworzyły rozmaite eponimy, także fikcyjne, starając się ogarnąć przeszłość i według ustalonych w ten sposób zasad kształtować teraźniejszość i przyszłość relacji z sąsiadami. Jednak, chociaż patriarchowie są eponimami, to nieuprawnione jest traktowanie ich jako postaci zmyślonych. Narracja o nich odzwierciedla określoną sytuację historyczną, a oni sami mają znamiona postaci „z krwi i kości”. Najbardziej wiarygodnie brzmi konkluzja, że w narracji o patriarchach mamy „trochę imion bohaterów tradycji rozproszonych wśród przeważnie eponimicznych imion wyprowadzonych od klanów, szczepów, miejsc i regionów”.¹¹

¹¹ P. Kyle McCartner, R. S. Hendel, *Okres patriarchalny. Abraham, Izak i Jakub*, w: H. Shanks (red.), W. Chrostowski (tłum. i red. wyd. pol.),

Postacie legendarne?

Narracja o patriarchach ma charakter opowieści rodzinnej bądź rodowej, w której na pierwszym planie są osoby, nie wydarzenia. Triadzie: Abraham – Izaak – Jakub towarzyszą cztery matriarchinie: Sara – Rebeka – Rachela i Lea, potwierdzając skuteczność błogosławieństwa udzielonego Abrahamowi i jego (wybranym) potomkom. Zwarta narracja układa się w sekwencję genealogiczną. Stanowiąc zasadniczy element w schemacie obietnicy i jej spełnienia, pełni funkcję założycielską i daje początek biblijnej teologii dziejów.

Poszczególne opowiadania, bądź podania,¹² barwnie ukazują rozmaite aspekty życia rodzinnego, jak zaręczyny, małżeństwo, narodziny dzieci, śmierć, pogrzeb i pokrewieństwo. Nie brakuje nawiązań do bliskowschodniego folkloru, znanego ze starożytnych świadectw pozabiblijnych.¹³ Kilka często podawanych i szeroko omawianych przykładów to adopcja kogoś obcego lub niewolnika, by zapewnić sobie opiekę na starość i ciągłość rodu (Rdz 15,2-4), sprzedaż prawa pierworództwa (25,29-34) czy duże znaczenie przykładane do terafim jako bóstw domowych (31,17-21). Odzwierciedlając rzeczywiste zwyczaje, prawa i obyczaje, zachowania te i praktyki nie przesądzają o historyczności opisywanych postaci, co najwyżej nadają im cechy wiarygodności. Takie szczegóły są też charakterystyczne dla legendy. Jej bohaterami mogą być postaci zmyślane, fikcyjne, ale naturalnym zjawiskiem jest również obrastanie w legendę postaci uznanych za ważne.¹⁴

Postaci patriarchów są legendarne w tym sensie, że w połączonych ze sobą tradycjach, niezależnie od tego jak dawnych, istnieją liczne elementy legendy rozwijanej na podłożu tradycji rodowej,

Starożytny Izrael. Od Abrahama do zburzenia świątyni jerozolimskiej przez Rzymian, Podręczniki Biblijne I, Warszawa 2012³, s. 54.

¹² Określenie „podania o patriarchach” preferuje J. S y n o w i e c, *Patriarchowie Izraela i ich religia*, Kraków 1994.

¹³ G. G a l v a g n o, F. G i u n t o l i, *Dai frammenti alla storia*, s. 257-260.

¹⁴ Egzemplifikacji dostarcza współczesność, np. kard. Stefan Wyszyński nazwany Prymasem Tysiąclecia czy Jan Paweł II.

określanej – za propozycją zgłoszoną przez biblistów skandynawskich – jako saga rodzinna. Mając na uwadze trzy zasadnicze cykle, za najstarsze uznaje się tradycje o Abrahamie i Jakubie.¹⁵ Istnieje znamienna biegunowość: z jednej strony świadectwa barwnego folkloru z wieloma pierwiastkami budujących legend bardzo dawnego pochodzenia, a z drugiej rozwinięta i dojrzała teologia właściwa dla wspólnoty żydowskiej wczesnego okresu powygnańowego.¹⁶

Czy istnieje i jaki jest związek między biblijnymi narracjami o patriarchach a patriarchami? Czy legendarne pierwiastki obecne w Rdz 12–50 dotyczą postaci historycznych, a więc realnie istniejących, czy zmyślonych, istniejących jedynie w wyobraźni utrwalonej na kartach Księgi Rodzaju i kilku innych księgach biblijnych? Rozsądna odpowiedź nie może poprzestać na alternatywie „albo-albo”, ponieważ nie należy przeciwstawiać sobie ani antagonizować historii i legendy. Patriarchowie mogli być postaciami historycznymi, które, gdy zostały włączone do tradycji, obrosły w legendę. Pamięć o nich została wzbogacona przez dodatki i upiększenia podkreślające ich rzeczywiste dokonania oraz znaczenie i rolę. Gatunek legendy, wzbogacającej realia, miał ich swoiście uwiarygodnić i aktualizować, by tym mocniej oddziaływali na wiarę i postępowanie. Żywotność legendy trwa przez wiele pokoleń, a więc pamięć o postaciach z odległej przeszłości stawała się coraz silniejsza i wzmacniała świadomość wspólnej tożsamości i losów.

¹⁵ A. G. Hunter, *Father Abraham: A Structural and Theological Study of the Yahwist's Presentation of the Abraham Material*, *Journal for the Study of the Old Testament* 35/1986, s. 3-27; A. Lemaire, B. Otzen, *History and Traditions of Early Israel. Studies Presented to Eduard Nielsen*, *Vetus Testamentum Supplement* 50, Leiden-New York 1993, s. 62-75.

¹⁶ A. de Pury, *Promesse divine et legend culturelle dans le cycle de Jacob. Genèse 28 et les traditions patriarcales*, Paris 1975, s. 295-330; H. Schmid, *Die Gestalt Abrahams und das Volk des Landes*, *Judaica* 36/1980, s. 73-87.

Postacie historyczne?

W obronie historyczności patriarchów

Zasadnicza zmiana paradygmatu w spojrzeniu na biblijną narrację o patriarchach polega na tym, że nie mówi się, iż odzwierciedla dawny okres historii Izraela, który ją zapoczątkował, ale czas, w którym dokonano jej utrwalenia na piśmie. Idąc po linii poglądów J. Wellhausena,¹⁷ zapis narracji o patriarchach datowano na okres monarchii, po czym przesunięto dalej – na okres wygnania i powygnaniowy. Jeden z kluczowych argumentów brzmi, że prorocy sprzed wygnania babilońskiego, z wyjątkiem Micheasa (7,20), nie znali Abrahama, aczkolwiek używali terminu „ojcowie”. Zнали Izaaka (Am 7,9-16), Jakuba i dom Józefa – w odniesieniu do królestwa Izraela (Oz 12,1-14; Am 5,6.15; 6,6; Mi 7,20), a także Rachelę, matkę Efraima i Manasses (Jr 31,5). Sekwencja Abraham – Izaak – Jakub pojawia się w Księdze Jeremiasza (33,23-26). Wątpliwe, by te nie liczne wzmianki stanowiły aluzję do narracji o patriarchach w tym kształcie, w jakim została utrwalona w drugiej części Księgi Rodzaju. Jednak można na to spojrzeć zupełnie inaczej: skoro nawiązania do patriarchów nie ograniczają się do Księgi Rodzaju, lecz – aczkolwiek sporadycznie – występują także w innych księgach, zatem były to postacie znane nie tylko z Pięcioksięgu. Przykładowo, tekst Am 7,9-16, który zawiera wzmiankę o „wyzynach Izaaka” (w. 9) i „domu Izaaka” (w. 16), pochodzi na pewno z okresu przed wygnaniem i świadczy, że Amos znał i cenił tradycję o Izaaku.¹⁸ Więcej dyskusji dotyczy Oz 12, ponieważ obok licznych przedstawicieli datowania go przed wygnaniem, nie brak zwolenników datowania tego tekstu na wczesny okres powygnaniowy.

¹⁷ J. Wellhausen, *Die Komposition des Hexateuchs und die historischen Bücher*, Berlin 1876-1878.

¹⁸ C. Lombard, *What is Isaac doing in Amos 7?* w: E. Otto, J. Le Roux (red.), *A Critical Study of the Pentateuch. An Encounter Between Europe and Africa*, Altes Testament und Moderne 20, Munich 2005, s. 152-159.

W dotychczasowej kontekstualizacji chronologicznej tradycji o patriarchach dominował pogląd, że odzwierciedlają terytorium o rozrzedzonej demografii i sytuację łatwości w przemieszczaniu się właściwą dla życia nomadów. Okres patriarchalny ustalano na szeroko rozumiany przełom III i II tysiąclecia przed Chr., w latach 2100-1700, traktowanych z archeologicznego punktu widzenia jako okres średniego brązu I (2000-1800) oraz średniego brązu II (1800-1630).¹⁹ Od czasu życia i działalności patriarchów do zapisu w Księdze Rodzaju tradycji, które ich dotyczą, upłynąłby więc bardzo długi czas – znacznie ponad tysiąc lat. Powoływano się na różne argumenty, mniej i bardziej zasadne, jak niezwykła trwałość i żywotność tradycji ustnej rozwijanej na starożytnym Bliskim Wschodzie, wiarygodność szlaków wędrówek patriarchów czy świadectwa sposobu życia typowego dla nomadów, który przez długi czas pozostawał niezmienny i rządził się własnymi prawami.

Ustalenia, czy i na ile biblijną narrację o patriarchach można traktować jako historycznie wiarygodną, przemawiającą za historycznością patriarchów i matriarchiń, poszły w dwóch zasadniczych kierunkach.²⁰ Jeden, bazując głównie na archeologii, skupił się na poszukiwaniu społecznego kontekstu patriarchów.²¹ Uznając, że opowiadania o nich są późniejszego pochodzenia, twierdzono, że ich tworzywo wywodzi się z czasów znacznie wcześniejszych i dlatego są historycznie wiarygodne. Dysponując coraz większą liczbą znalezisk, także literackich, datowanych na II tysiąclecie przed Chr., W. F. Albright i jego uczeń E. A. Speiser twierdzili, że imiona osobowe, zwyczaje społeczne, praktyki prawne i pewne aspekty życia, o których mowa w Rdz 12–50, odpowiadają analogicznym zjawiskom kulturowym, które były znane w Mezopotamii, Syrii i Kanaanie.

¹⁹ P. Kyle McCarter, R. S. Hendel, *Okres patriarchalny. Abraham, Izaak i Jakub*, s. 36-37.

²⁰ M. B. Moore, B. E. Kelle, *Biblical History and Israel's Past. The Changing Study of the Bible and History*, Grand Rapids (MI)-Cambridge 2011, s. 46-57.

²¹ P. Kyle McCarter, R. S. Hendel, *Okres patriarchalny. Abraham, Izaak i Jakub*, s. 30-35.

Konkluzja Albrighta brzmi: „Jako całość, obraz w Księdze Rodzaju jest historyczny i nie ma powodów, aby podawać w wątpliwość zasadniczą dokładność szczegółów biograficznych i opisów postaci, w których świetle patriarchowie ukazują się z wyrazistością nie znaną w opisie żadnej pozabiblijnej postaci w całej obszernej literaturze starożytnego Bliskiego Wschodu”.²²

Jakkolwiek uczniowie i zwolennicy Albrighta, np. G. E. Wright, z równą stanowczością nie podzielali tego poglądu, uważając, że od archeologii oraz pozabiblijnych świadectw epigraficznych i literackich nie można wymagać potwierdzenia szczegółów biograficznych czy wydarzeń prywatnych, jednak traktowali zdobycze archeologii jako istotną pomoc do rekonstrukcji środowiska kulturalnego i społecznego na początku II tysiąclecia przed Chr. Uznając historyczność patriarchów, umieszczali ich właśnie w tym okresie. Wskazywano na kilka aspektów uznanych za istotne i decydujące w potwierdzeniu takiego stanowiska, a mianowicie załamanie się kultury i cywilizacji miejskiej na rzecz kultury pasterskiej, inwazja lub imigracja Amorytów oraz osady pozbawione murów obronnych. Z kolei zachowane pozabiblijne świadectwa literackie, odnalezione w Mari, Nuzi i innych miejscach, zawierają imiona osobowe podobne do imion patriarchów, a także paralele praktyk społecznych i prawnych, które znamy z Rdz 12–50.²³ Na tym gruncie sytuują się też badania nad religijnym i społecznym statusem matriarchiń.²⁴

W nurcie tego podejścia ukazało się wiele publikacji napisanych w duchu „a jednak Biblia ma rację”, wśród nich szeroko znana *Historia Izraela*, której autorem jest John Bright.²⁵ Streszczając refleksję na temat historyczności patriarchów, napisał: „W konkluzji zatem stwierdzamy, że patriarchowie byli postaciami historycznymi,

²² W. F. Albright, *The Biblical Period from Abraham to Ezra*, New York 1963, s. 5; cyt. za: P. Kyle McCarter, R. S. Hendel, *Okres patriarchalny*, s. 31.

²³ P. Kyle McCarter, R. S. Hendel, *Okres patriarchalny*, s. 32-35.

²⁴ D. Dzidosz, *Religijny i społeczny status kobiet w tradycjach o Abrahamie (Rdz 11,27 – 25,18)*, *Verbum Vitae* 10(2011) nr 9, s. 15-40.

²⁵ J. Bright, *Historia Izraela*, Warszawa 1994.

częścią tego ruchu północno-zachodnio-semickiego (amoryckiego) ludu, który blisko początku II tysiąclecia przed Chr. wprowadził do ludności Palestyny nową domieszkę. Byli to tacy ludzie, jakich spotykamy w *Tekstach przekleństw* i gdzie indziej²⁶. Rzecznikiem tych samych poglądów jest J. St. Synowiec: „Wydaje się rzeczą oczywistą, że w opowiadaniach o patriarchach zachowały się podania o ludziach, którzy rzeczywiście istnieli w pierwszych wiekach II tysiąclecia przed Chr. Twierdzenie to jest tym bardziej uzasadnione, że patriarchowie i inne postacie występujące w tych opowiadaniach posiadają wyraźne cechy indywidualne. Co więcej, podania o nich nie ukrywają ich wad, przedstawiając ich jako ludzi odznaczających się właściwą koczownikom przebiegłością”²⁷.

Atrakcyjne i rozpowszechniane stanowisko W. F. Albrighta i jego zwolenników zostało podważone. Sprzyja temu fakt, że postacie patriarchów znamy wyłącznie z Biblii, nie ma bowiem innych świadectw, które je potwierdzają. Na biblijną narrację składają się tradycje „bez daty”, odzwierciedlające różnorodne, wykraczające poza jedną epokę, skojarzenia i uwarunkowania. Dotyczy to zwłaszcza rozmaitych anachronizmów, jak wzmianki o Filistynach (Rdz 21,32; 26,1), którzy przybyli do Kanaanu dopiero pod koniec II tysiąclecia, a także o Aramejczykach (Rdz 22,21; 24,10), Arabach (Rdz 25,12-18) i Chaldejczykach (11,28). Nie dezawuuując argumentów przytaczanych przez W. F. Albrighta i jego zwolenników, dochodzono do nie tak jednoznacznych konkluzji. W jednym z ważnych komentarzy do Księgi Rodzaju czytamy: „Poszczególne paralele trudne są zwykle do oceny. Jednak wzięte razem, chociaż nie wykazują historyczności patriarchów, czynią wiarygodnym ogólne tło opowiadań. Jedynym solidnym dowodem są imiona własne”²⁸. A nieco dalej: „Narracje

²⁶ *Tamże*, s. 96.

²⁷ J. St. Synowiec, *Patriarchowie Izraela i ich religia*, s. 77-78.

²⁸ R. J. Clifford, R. E. Murphy, *Księga Rodzaju*, w: R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy (red. nauk.), W. Chrostowski (red. nauk. wyd. pol.), *Katolicki komentarz biblijny*, Prymasowska Seria Biblijna 17, Warszawa 2001, s. 29.

odzwierciedlają procesy, które rozgrywały się w ciągu wieków – tutaj skrócone do trzech pokoleń”.²⁹

Drugi kierunek badań rozwinął się inaczej. Podano w wątpliwość albo całkowicie zakwestionowano powyższe argumenty i kryteria zarówno w tym, co dotyczy kultury materialnej, jak zabytków literackich.³⁰ To samo dotyczy imion własnych, jak Abraham, Izmael i Jakub, postrzeganych jako najmocniejszy argument. Nie wykluczano jednak historyczności patriarchów ani nie spychano ich do sfery legend opartych na fikcji. Trudność, wynikająca z długiego czasu od domniemanej chronologicznej kontekstualizacji postaci Abrahama, Izaaka i Jakuba w początkach II tysiąclecia przed Chr. do zapisu pamięci o nich dopiero podczas wygnania lub po wygnaniu babilońskim, rozwiązano, sugerując, że pamięć o patriarchach była przez stulecia przekazywana w tradycji ustnej. Podkreślając, że chociaż zapis tradycji, w którym znalazła wyraz ich teologiczna systematyzacja jest stosunkowo późny, to same tradycje są bardzo dawne, zapoczątkowano studia przedliterackiej historii opowiadań o patriarchach.

Badania historii tradycji zawartych w Rdz 12–50 zapoczątkował Martin Noth i jego uczeń Albrecht Alt.³¹ Biorąc za punkt wyjścia koncepcję, że większość społeczności starożytnego Izraela ukształtowała się przez przemieszanie rozmaitych klanów i szczepów podczas osiedlania się w Kanaanie, M. Noth uznał, że właśnie w tych kręgach przekazywano pradawne tradycje o patriarchach. Kiedy Izrael skonsolidował się jako naród, zostały one zebrane, połączone, opracowane i przyjęte jako istotne spoiwo jego tożsamości religijnej i etnicznej. Dociekając sposobu i kontekstów, w jakich odbywał się wielowiekowy proces przekazywania tradycji, Hermann Gunkel podjął próbę rekonstrukcji ich dziejów od początków do włączenia w ramy narracji zamieszczonej w Księdze Rodzaju. Idąc tym tropem, M. Noth eksponował uwarunkowania geograficzne i sugerował, że tradycje

²⁹ *Tamże*.

³⁰ P. Kyle McCarter, R. S. Hendel, *Okres patriarchalny*, s. 36-40.

³¹ *Tamże*, s. 40-42.

o Abrahamie i Izaaku mają rodowód judzki, a częściowo pochodzą z Negebu, natomiast tradycje o Jakubie mają początek na centralnych wzgórzach Efraima, czyli terytorium, które od ostatnich dekad X w. do 722 r. przed Chr. zajmowało królestwo Izraela. Konkluzja tych dociekań nie była tak optymistyczna, jak poprzednich: „Aczkolwiek Noth wierzył, że metoda historii tradycji pozwala prześledzić przedliteracki rozwój tradycji o patriarchach, to jednak dostarcza ona bardzo pośrednich informacji o samych patriarchach. Noth nie zaprzeczał istnieniu patriarchów, ale utrzymywał, że nawet jeśli istnieli, jako postacie historyczne są obecnie nie do odtworzenia”.³²

Przyszłość przyniosła gruntowną krytykę rezultatów badań z zakresu historii tradycji. Podważono tezę o stopniowej i konsekwentnej ewolucji od samodzielnych jednostek do wzajemnie powiązanej całości. Mimo że w Rdz 12–50 nie jest trudno rozpoznać samodzielne krótsze i dłuższe opowiadania, to ich dokładna kontekstualizacja i datowanie są problematyczne. Narracja o patriarchach przedstawia Abrahama jako twórcę kultu religijnego w Sychem (Rdz 12,7), Betel/Aj (12,8; 13,4), Hebronie (13,16), na górze Moria (22,2) i w Beer-Szebie (21,33). Chodzi o miejscowości na terytorium wczesnego osadnictwa Izraelitów z okresu żelaza I (1200-1000), obejmujące tereny należące później do królestwa Judy i królestwa Izraela.³³ Izaak jest kojarzony z miejscowościami Beer-Szeba i Beer-Lachaj-Roj (Rdz 24,62; 25,11; 26,32-33), które nie były zamieszkiwane przed okresem późnego brązu.³⁴ Ale nie jest jasne, w jaki sposób tradycje o patriarchach mogą sięgać wstecz i w jakich okolicznościach mają swoje początki. W tym kształcie, w jakim je znamy, nie mogły powstać przed ok. 1000 r. przed Chr., czyli przed utworzeniem monarchii.³⁵

³² *Tamże*, s. 42.

³³ B. M a z a r, *The Historical Background of the Book of Genesis*, w: Sh. A h i - t u v, B. A. L e v i n e (red.), *The Early Biblical Period*, Jerusalem 1986, s. 59.

³⁴ Y. A h a r o n i, *The Archeology of the Land of Israel*, Philadelphia 1982, s. 168.

³⁵ J. P r e w i t t, *Kinship Structures and Genesis Genealogies*, *Journal of Near Eastern Studies* 40/1981, s. 97-98.

Pokusy minimalizmu

Wśród publikacji, które dały początek radykalnie nowemu spojrzeniu na biblijnych patriarchów na pierwszy plan wysuwają się dwie, wydane prawie jednocześnie w połowie lat 70., obecnie uznawane za klasyczne:³⁶ *The Historicity of the Patriarchal Narratives*, której autorem jest Th. L. Thompson,³⁷ oraz *Abraham in History and Tradition*, którą napisał J. van Seters.³⁸ Przyjęte najpierw z nieukrywanym sceptycyzmem, rychło pozyskały coraz więcej zwolenników przekonanych o tym, że datowanie tradycji o patriarchach na pierwszą połowę II tysiąclecia przed Chr. oraz obrona ich historyczności w taki sposób, jak to wcześniej czyniono, są nie do utrzymania.

Tym, co najwyraźniej różni Thompsona i Van Setersa od poprzedników w naukowym studium Rdz 12–50, jest całkowicie odmienne podejście hermeneutyczne. Rozbieżności między biblijnym wizerunkiem historii Izraela, a tym, co o niej wiemy również na podstawie innych źródeł, rozwiązywano, twierdząc, jak uczynił to np. G. E. Wright,³⁹ że prawdziwe miejsce objawienia się Boga Izraelowi stanowi jego historia, a nie sama Biblia. Zatem ustalenie tego, co się naprawdę wydarzyło, czyli wnikliwe badanie ksiąg świętych pod kątem ich historycznej prawdziwości ma kluczowe znaczenie dla wiary i stanowi najpilniejsze zadanie historyka zajmującego się Biblią.⁴⁰ Natomiast Thompson uznał, że wiara Izraela stanowi odpowiedź, jakiej udzielał on Bogu w aktualnych sytuacjach życiowych, tworząc wyobrażone wizerunki przeszłości w celu znalezienia odpowiedzi na wyzwania teraźniejszości i przyszłości. Dlatego historia zbawie-

³⁶ M. B. Moore, B. E. Kelle, *Biblical History and Israel's Past*, s. 57-63.

³⁷ Th. L. Thompson, *The Historicity of Patriarchal Narratives. The Quest for the Historical Abraham*, Beihefte zur Zeitschrift für alttestamentliche Wissenschaft 133, Berlin-New York 1974.

³⁸ J. Van Seters, *Abraham in History and Tradition*, New Haven (CT) 1975.

³⁹ G. E. Wright, *God Who Acts*, Chicago 1952, s. 126-127.

⁴⁰ J. Goldingay, *The Patriarchs in Scripture and History*, w: V. Ph. Long (red.), *Israel's Past in Present Research. Essays on Ancient Israelite Historiography*, Winona Lake (IN) 1999, s. 485-486.

nia nie jest pasmem wydarzeń, które rzeczywiście miały miejsce, lecz tworem literackim, który wyłonił się w rezultacie określonych i silnie uwarunkowanych doraźnymi okolicznościami doświadczeń okresu, w jakim powstawała.⁴¹ Biblia wyraża wiarę Izraela, której częścią jest wyobrażony obraz jego przeszłości. Współcześni wierzący w Boga potrzebują Biblii dlatego, że są spadkobiercami tego samego doświadczenia Boga i potrzebują niezbędnych odpowiedzi, które rzutują na ich życie i postępowanie.

Kilkanaście lat później Th. Thompson napisał, że nawet krytyczne stanowisko J. Wellhausena, który w studiach biblijnych dokonał prawdziwie „kopernikańskiej” rewolucji, nie miało tak wielkiego wpływu na poglądy dotyczące patriarchów jak stanowisko A. Alta i W. F. Albrighta.⁴² Konsekwentnie, zarówno Thompson, jak i Van Seters, a także inni,⁴³ podważyli wszystkie argumenty przytaczane na korzyść ich historyczności. Poddali gruntownej analizie krytycznej obfite naukowe piśmiennictwo na ten temat, dając wyraz odgórnemu założeniu, że narracja o Abrahamie, Izaaku i Jakubie/Izraelu to fikcja literacka. Paralele z tekstami starożytnego Bliskiego Wschodu uznali za nieprzekonujące, deklarując wyłącznie literacki charakter narracji patriarchalnych, którego funkcja ma wartość społeczną i religijną, a nie historyczną. Wykluczając wiarygodność historyczną w tym, co dotyczy patriarchów, upatrywali ją w naświetleniu okoliczności, w jakich zapisano narrację o nich, a także rozpoznaniu potrzeb wspólnoty, dla której powstała. Istnieją zatem dwie „historie”: jedna, wyobrażona i przedstawiona w Biblii, a więc historia „wymyślona”, oraz druga, rzeczywista i ustalana za pomocą historyczno-krytycznej analizy Biblii i wspomagana przez źródła pozabiblijne, a więc historia

⁴¹ Th. L. Thompson, *The Historicity of Patriarchal Narratives*, s. 327-328.

⁴² Tenże, *Early History of the Israelite People from Written and Archaeological Sources*, *Studies in History of the Ancient Near East* 4, Leiden 1992, s. 1-76.

⁴³ Np. N. P. Lemche, *Ancient Israel. A New History of Israelite Society*, Sheffield 1988; por. tenże, *Is It Still Possible to Write a History of Ancient Israel?* w: V. Ph. Long (red.), *Israel's Past in Present Research*, s. 391-414.

„zwyczajna”.⁴⁴ Pierwszą zajmują się egzegeci Starego Testamentu, a druga historycy Bliskiego Wschodu. Dylemat, przed jakim stajemy, można zatem ująć inaczej: historia jako wyznanie wiary oraz historia jako przedmiot badań naukowych.⁴⁵ W pierwszej patriarchowie zajmują wiele miejsca, bo stanowią postacie „założycielskie”, w drugiej nie istnieją wcale, albo prawie wcale, tym bardziej że „historyczny” Izrael został zredukowany do jednego z wielu królestw, jakie istniały na terytorium starożytnej Palestyny.

Zasługi uczonych – określanych jako „minimaliści” – są ogromne. Przede wszystkim zburzyli wielowiekowy spokój i pewność osiąganą przez podkreślanie historycznej wiarygodności ksiąg świętych, wyzwalając nowe energie i wyznaczając nowe kierunki nie tylko w badaniach nad drugą częścią Księgi Rodzaju zawierającą podania o patriarchach, lecz nad całą Biblią i historią starożytnego Izraela. Na drugim biegunie skonsolidowali się „maksymaliści”, których rzecznikami są m.in. W. G. Dever i K. A. Kitchen,⁴⁶ uznający patriarchów za „postacie historyczne”.⁴⁷ Rozgorzały dyskusje i polemiki, których nawet pobieżne streszczenie wymagałoby bardzo dużo miejsca.⁴⁸ Pojawiają się śmiało narracje historyczne, które

⁴⁴ „O ile historia prawdziwa, ale zwyczajna, o znaczeniu czysto lokalnym, przestała być interesująca, o tyle historia wymyślona i wyjątkowa stała się podstawą do ukształtowania się narodu (Izraela) i religii (judaizmu), które następnie miały wpływ na bieg historii w skali światowej”; M. L i v e r a n i, *Nie tylko Biblia. Historia starożytnego Izraela*, Warszawa 2010, s. 13.

⁴⁵ J. A. S o g g i n, *History as Confession of Faith – History as Object of Scholarly Research: On One of the Basic Problems of the History of Israel*, w: V. Ph. L o n g (red.), *Israel's Past in Present Research*, s. 207-219.

⁴⁶ K. A. K i t c h e n, *The Patriarchal Age: Myth or History?* *Biblical Archaeology Review* 21/1995, s. 48-57, 88-95; t e n ż e, *On the Reliability of the Old Testament*, Grand Rapids (MI) 2003, s. 313-372.

⁴⁷ W. G. D e v e r, *What Did the Biblical Writers Know, and When Did They Know It? What Archaeology Can Tell Us about the Reality of Ancient Israel*, Grand Rapids (MI) 2001, s. 98.

⁴⁸ Zob. np. J. H. H a y e s, *The History of the Study of Israelite and Judaeon History. From the Renaissance to the Present*, w: V. Ph. L o n g (red.), *Israel's Past in Present Research*, s. 5-42; M. Z. B r e t t l e r, *The New Biblical Historiography*,

nie poprzestają na narracji biblijnej, lecz dokonują niezależnej od niej rekonstrukcji starożytnych dziejów Izraela. Wyłaniają się zręby nowego spojrzenia, nie tak optymistycznego, jak do połowy lat 70. XX w., ani nie tak sceptycznego, jak sugerują najbardziej skrajni „minimaliści”. W większym stopniu podkreśla się uwarunkowania wynikające z późnego zapisu tradycji o patriarchach, dokonanego w okresie perskim, a zarazem fakt, że chodzi o zapis tradycji, jakie istniały wcześniej, a nie zmyślenie bez żadnej wartości historycznej.

Aktualny stan debaty na temat historyczności patriarchów i biblijnych tradycji, które ich dotyczą, oscyluje między wczesnym a późnym datowaniem.⁴⁹ We wczesnym datowaniu postaci patriarchów sytuuje się w tysiącleciu, którego granice wyznacza okres obejmujący lata 2200 a 1200 przed Chr., podczas gdy teksty o patriarchach miałyby początek w latach 950-850, zatem ich historyczna wiarygodność jest oceniana bardzo wysoko. W późnym datowaniu patriarchowie są umieszczani w okresie obejmującym lata 1300-1000 przed Chr., a zapisy tekstów na ich temat w latach 750-250, zatem ich historyczna wiarygodność jest postrzegana jako niska, a według niektórych ujęć – prawie żadna. Wspólny dla obu datacji jest liczący ok. 250 lat przedział czasowy, który dzieli patriarchów od tekstów, które o nich opowiadają.

Bilansując najnowsze badania uczonych, L. L. Grabbe wyliczył najważniejsze problemy, jakie nastrocza biblijna narracja o patriarchach:⁵⁰ 1. późne datowanie Rdz 12–50 i szczupłość innych wzmianek biblijnych; 2. wiele anachronizmów; 3. brak świadectw archeologicznych; 4. trudności z precyzyjną kontekstualizacją chronologiczną; 5. niepewność co do datowania sposobu życia; 6. niepewne pochodzenie i znaczenie imion patriarchów; 7. dyskusje wokół zwyczajów, o ja-

w: *tamże*, s. 43-50; R. R e n d t o r f f, *The Paradigm Is Changing: Hopes and Fears*, w: *tamże*, s. 68; M. B. M o o r e, B. E. K e l l e, *Biblical History and Israel's Past*, s. 33-37, 63-68.

⁴⁹ C. L o m b a a r d, *The Patriarchs and their Pentateuchal References: Outlines of a New Understanding*, *Journal for Semitics* 20(2011) nr 2, s. 473.

⁵⁰ L. L. G r a b b e, *Ancient Israel. What Do We Know and How Do We Know It?* London 2017, s. 57-60.

kich mowa w narracji o patriarchach. Grabbe unika jednoznacznej konkluzji odnośnie do historyczności patriarchów, poprzestając na zarysowaniu historii Bliskiego Wschodu w II tysiącleciu przed Chr. Taka w gruncie rzeczy jest postawa części badaczy zajmujących się tą problematyką. Otwarcie deklarowane wykluczenie historyczności Abrahama, Izaaka i Jakuba/Izraela może się skończyć zarzutami o antysemityzm, a to karierze naukowej nie wróży nic dobrego. Nie mniejszą dezaprobatę okazują chrześcijanie, dla których – analogicznie jak dla wyznawców judaizmu – biblijni patriarchowie, ojcowie Izraela,⁵¹ także są „ojcami w wierze”. Problemem nie jest wyłącznie historyczność Starego Testamentu, lecz historyczna wiarygodność tradycji, które zostały utrwalone w księgach świętych oraz ich znaczenie religijne i teologiczne.⁵² Podejście „minimalistów” może być odbierane jako „wycieranie” historii starożytnego Izraela.⁵³ Debaty wokół historyczności patriarchów dowiodły, że nie ulega żadnej wątpliwości, iż jej weryfikacja ma ogromne konsekwencje hermeneutyczne i teologiczne.⁵⁴

Historia opowiadana a historia rzeczywista

Historia opowiadana w Księdze Rodzaju nie może być bez żadnych zastrzeżeń traktowana jako historia rzeczywista. Nie chodzi jedynie o to, że nie zadowala współczesnego historyka, lecz o kwestię, czy w ogóle może być przydatna do historycznej rekonstrukcji osób

⁵¹ Z. P a w ł o w s k i, *Ojcowie w opowiadaniach o patriarchach w Rdz 12–50*, *Verbum Vitae* 10(2011) nr 20, s. 15-41.

⁵² Th. L. T h o m p s o n, *Historical and Christian Faith*, w: V. Ph. L o n g (red.), *Israel's Past in Present Research*, s. 480-484.

⁵³ B. H a l p e r n, *Erasing History: The Minimalist Assault on Ancient Israel*, w: *tamże*, s. 415-426.

⁵⁴ D. B a r t o s z e w i c z, *Hermeneutyczne i teologiczne konsekwencje weryfikacji tezy o historyczności Patriarchów*, w: W. L i n k e (red.), *„Trud w Panu nie jest daremny” (por. 1Kor 15,58). Studia ofiarowane Księdzu Profesorowi Doktorowi Habilitowanemu Janowi Załęskiemu w 70. rocznicę urodzin, Niepokalanów 2010*, s. 123-139.

i wydarzeń, o których opowiada. W Biblii są obecne różne sposoby patrzenia na rzeczywistość, które, jak wykazał R. Albertz,⁵⁵ w nie-małym stopniu odzwierciedlają spojrzenie właściwe dla określonych warstw lub poziomów społecznych. Opowiadania przeplatają się z prawami i przysłowiami bardzo dawnego pochodzenia, które były przekazywane niezależnie od siebie. Dzieje Izraela miały charakter dynamiczny, nie statyczny. To prawda, że narracja o patriarchach stanowi część późnej tradycji biblijnej, datowanej na okres wygnania babilońskiego i powygnaniowy, ale geneza tradycji patriarchalnych sięga znacznie wstecz.⁵⁶ Obecne w nich legendarne pierwiastki wskazują na kontekst pasterski i na pewno nie mają nic wspólnego z dworem królewskim, rozporządzeniami typowymi dla środowiska kapłańskiego czy wyroczniami prorockimi. Mimo ich dawnego pochodzenia i pierwotnej autonomii, zostały połączone z innymi tradycjami, pochodzącymi z różnych okresów i środowisk, a przyczyniając się do integracji rozmaitych warstw i kręgów, połączonych trudnym doświadczeniem wygnania z własnej ziemi, wyznaczyły podwaliny dla wspólnej, wyraźnie odróżnianej od innych, tożsamości etnicznej i religijnej. Jak biblijne prawodawstwo czy przysłowia odzwierciedlają rzeczywistą sytuację i jej uwarunkowania, tak trudno przypuszczać, by opowiadając własne, również najbardziej odległe, Izraelici polegali wyłącznie na wymysłach, zapożyczeniach i wyobraźni.

Kwestia historyczności patriarchów łączy się więc z pytaniem o podejście Izraelitów do własnej przeszłości oraz genezę wiary w jedynego Boga, która odróżniała ich od wszystkich pogańskich sąsiadów. Brak pozabiblijnych dowodów na historyczność patriarchów nie oznacza, że postacie Abrahama, Izaaka i Jakuba zostały wymyślane i stanowią jedynie fikcję literacką. Podania o nich zawierają jądro autentycznej historii. Dotychczas używane podejścia i metody badawcze – archeologia, filologia, historia tradycji – zostały

⁵⁵ R. Albertz, *Religionsgeschichte Israels in alttestamentlicher Zeit*, t. 1, Göttingen 1992.

⁵⁶ D. Dzidosz, *Geneza biblijnych tradycji o patriarchach w Rdz 12–36*, Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Biblistów Polskich 5/2008, s. 233-275.

poddane wszechstronnej krytyce i przewartościowane, lecz nie straciły swej wartości. Co więcej, ustawiane w nowej perspektywie potwierdzają, że trudno powiedzieć coś pewnego o statusie historycznej autentyczności bohaterów Rdz 12–50. Precyzyjne rozdzielanie tradycji starszych od młodszych zawsze jest problematyczne, a tym bardziej ich dokładna chronologiczna kontekstualizacja. Niemalże trudności nastreżają rozmaite anachronizmy, ale ważne, że potrafimy je rozpoznać i poprawnie umiejscowić w realiach przestrzeni i czasu. Paradoksalnie i one mogą dostarczać argumentów na korzyść wiarygodności tradycji patriarchalnych, bo odzwierciedlają różne przejawy rzeczywistej historii. W tradycjach utrwalonych w drugiej części Księgi Rodzaju jest wyraźnie widoczny geograficzny, topograficzny, społeczny i kulturowy kontekst mezopotamski oraz kananejski/palestyński, a także egipski, co świadczy o pochodzeniu patriarchów spoza Palestyny (Mezopotamia) oraz ich związkach z Egiptem (Abraham, Jakub). Aczkolwiek w źródłach pozabiblijnych nie ma wzmianek o patriarchach, to przecież zachowało się wiele starożytnych świadectw, które rzucają wiele światła na różne aspekty szerokiego kontekstu ich życia,⁵⁷ który był znacznie wcześniejszy niż czas utrwalenia na piśmie tradycji patriarchalnych. Pozytywna odpowiedź na pytanie: „Dlaczego nie można by podjąć próby zrekonstruowania całości obrazu, wykorzystując teksty do przyjrzenia się czasom, w których powstały, a nie epokom, o których opowiadają”,⁵⁸ nie znaczy, że chodzi o alternatywę „albo – albo”, lecz o większe zwrócenie uwagi na uwarunkowania i okoliczności, w jakich powstały teksty biblijne.

Najwięcej możemy powiedzieć o elementach samorozumienia Izraela, jakie znalazło wyraz w kanonicznej formie narracji o patriarchach. Patrząc z tej perspektywy, mają one wymiar apologetyczny i ideologiczny. Integralny składnik samorozumienia stanowi ekspozowanie odrębności etnicznej, które doszło mocno do głosu w okresie

⁵⁷ Zob. np. K. L. Sparks, *Ancient Texts for the Study of the Hebrew Bible. A Guide to the Background Literature*, Peabody (MA) 2009.

⁵⁸ M. Liverani, *Nie tylko Biblia*, s. 12.

wygnania babilońskiego i powygnaniowym,⁵⁹ ale miało początki znacznie wcześniej – i trwa do dzisiaj. Posługując się współczesną metodologią historyczną, nie jesteśmy w stanie wiedzieć wszystkiego, co nas interesuje, ale to wcale nie znaczy, że, kierując się krytycyzmem, możemy bezkrytycznie wykluczać historyczną wiarygodność narracji o patriarchach. Dotyczy ona prapoczątków Izraela, który wciąż istnieje jako naród i wspólnota religijna, a więc musi mieć za sobą okres formacyjny oraz to, co go poprzedziło. „Świat patriarchów, ze względu na typologie historii, w których jest przedstawiony, istnieje jakby poza czasem”.⁶⁰ To sprawia, że mają znaczenie „założycielskie” dla wszystkich kolejnych pokoleń Izraela, lecz nie pozbawia ich określonego kontekstu historycznego uwiarygodnionego przez realia geograficzne, topograficzne, społeczne i inne. Różnicowanie narodów i ludów odnośnie do własnych prapoczątków zawsze nosi znamiona folklorystyczne i wyobrażeniowe, co nie oznacza jedynie zmyślenia i fikcji, lecz odzwierciedla charakterystyczny sposób zapamiętywania własnych prapoczątków i włączania go do różnicowania o całościach swoich dziejów. Współtworzą je barwne podania i legendy, w których dawne postacie nieustannie obrastają w elementy ludowej fantazji. Nie ignorują ich ci, którzy, ocalając tę pamięć, dokonują jej utrwalenia na piśmie.⁶¹ Rozpoznając te zjawiska, nie należy rezygnować z historycznie wiarygodnej rekonstrukcji postaci

⁵⁹ M. Liverani upatruje w narracji o patriarchach „mityczne podstawy późniejszego zasiedlenia”, które miały miejsce we wczesnym okresie perskim; *tamże*, s. 268-272.

⁶⁰ *Tamże*, s. 272.

⁶¹ J. St. S y n o w i e c trafnie napisał: „Toteż barwny obraz życia patriarchów, jaki wylania się z Księgi Rodzaju, nie może w pełni zadowolić dzisiejszego historyka, który pragnąłby w przekazach o przodkach Izraela znaleźć ścisłe daty i więcej wiadomości o ich powiązaniach ze środowiskiem, w którym żyli. Wiele treści opowiadań o patriarchach wywodzi się niewątpliwie z wyobraźni ludu, który przez długie wieki przekazywał sobie z pokolenia na pokolenie wieść o swoich przodkach, a także z wyobraźni pisarzy biblijnych, którzy te dawne treści opracowali”; t e n ż e, *Patriarchowie Izraela i ich religia*, s. 85.

i wydarzeń, które dały początek złożonemu wielowiekowi procesowi nawarstwiania się tradycji.

Potwierdzają to inne fragmenty Biblii. Księga Powtórzonego Prawa kilkakrotnie odnosi do Abrahama, Izaaka i Jakuba tytuł „[wasi] ojcowie”. Czterokrotnie pojawia się w kontekście obietnicy ziemi (Pwt 1,8; 6,10; 9,5; 30,20) i jeden raz w nawiązaniu do przymierza (29,12), a jego echa rozpoznajemy również w Pwt 9,27 i 34,4, także w kontekście obietnicy ziemi.⁶² Pod koniec XX w. wywiązała się, mająca wcześniejsze precedensy,⁶³ dyskusja, czy mamy do czynienia z nazewnictwem dawnego, to jest przedwygnaniowego, pochodzenia, czy późniejszymi dodatkami, z okresu po wygnaniu babilońskim.⁶⁴ Lecz i w tym przypadku jedno nie wyklucza drugiego, może bowiem chodzić o dodatki przejęte z dawnych tradycji, których celem było włączenie patriarchów do deuteronomicznej prezentacji historii i tożsamości Izraela. Połączono w niej dwa nurty, oddając szacunek stróżom tradycji o patriarchach oraz tradycji o Mojżeszu, wyjściu z Egiptu i osiedlaniu się w Kanaanie. W drugiej i trzeciej części Księgi Izajasza wzmianka o „Jakubie, którego wybrałem,

⁶² C. L o m b a a r d, *The Question of the Fathers ('bwt) as Patriarchs in Deuteronomy*, *Old Testament Essays* 22(2009) nr 2, s. 348; B. T. A r n o l d, *Reexamining the „Fathers” in Deuteronomy’s Framework*, w: K. S p r o n g, H. B a r s t a d (red.), *Torah and Tradition*, *Oudtestamentische Studien* 70, Leiden 2017, s. 12.

⁶³ H. G. M a y, *The God of My Father: A Study of Patriarchal Religion*, *Journal of Bible and Religion* 9(1941) nr 3, s. 156; J. H o f t i j z e r, *Die Verheissungen an die drei Erzväter*, Leiden 1956; F. V. W i n n e t t, *Re-examining the Foundations*, *Journal of Biblical Literature* 84(1965) nr 1, s. 13-14; J. v a n S e t e r s, *Confessional Reformulation in the Exilic Period*, *Vetus Testamentu* 22(1972) nr 4, s. 452.

⁶⁴ T. R ö m e r, *Israels Väter. Untersuchungen zur Väterthematik im Deuteronomium und in der deuteronomistischen Tradition*, Freiburg 1990; J. A. E m e r t o n, *The Origin of the promises to the Patriarchs in the Older Sources of the Book of Genesis*, *Vetus Testamentu* 32(1982) nr 1, s. 30-31; N. L o h f i n k, *Die Väter Israels im Deuteronomium. Mit einer Stellungnahme von Thomas Römer*, *Orbis Biblicus et Orientalis* 111, Freiburg 1991; K. S c h m i d, *Erzväter und Exodus. Untersuchungen zur doppelten Begründung der Ursprünge Israels innerhalb der Geschichtsbücher des Alten Testaments*, *Wissenschaftliche Monographien zum Alten und Neuen Testament* 81, Neukirchen-Vluyn 1999, s. 75-77.

potomku Abrahama, mojego przyjaciela” (Iz 46,6), oraz „Abrahamie, naszym ojcu, i Sarze, która cię zrodziła” (51,2), przywołują narrację znaną z Księgi Rodzaju. Jednak nie sposób bezspornie rozstrzygnąć, czy pochodzą bezpośrednio z niej, czy z innych źródeł. Analogiczna sytuacja istnieje w tekście Jr 33,23-26, uznawanym za „post-deuteronomiczne *post scriptum*”,⁶⁵ gdzie potomstwo Abrahama, Izaaka i Jakuba zostało zestawione z potomstwem Jakuba i Dawida, mojego sługi” (w. 26).⁶⁶ Na kluczową pozycję „potomstwa Abrahama, Jego [Boga] sługi” wskazuje też Ps 105,6.9, wspominając – obok nawiązań do stworzenia, przymierza i Wyjścia – parę Abraham – Izaak (w. 9) i patriarchę Jakuba (w. 10.22).⁶⁷

Gdybyśmy znali tylko piśmiennictwo proroków,⁶⁸ rola Abrahama i pozostałych patriarchów nie byłaby tak duża, jak wynika to z Rdz 12–50. Narracja o patriarchach, wzbogacona o liczne pierwiastki legendarne, które w ciągu wieków się nawarstwiały, ocalała tę część dziedzictwa starożytnego Izraela, która w okresie monarchii istniała, ale nie była należycie dowartościowana. Idąc tym tropem, należy dociekać, w jaki sposób i jakimi kanałami pamięć o patriarchach była przekazywana i przetrwała, co więcej, została ocalona przed niepamięcią i w odpowiednim momencie historycznym wykorzystana do opracowania biblijnej rekonstrukcji prapoczątków Izraela zawartej w Rdz 12–50. Pilne wyzwanie dla biblistów stanowi wnikliwa refleksja, czy i jaką rolę w tej dziedzinie odegrała asyryjska diaspora Izraelitów, które dziedzictwo duchowe i religijne zostało przejęte

⁶⁵ W. Holladay, *Jeremiah 2. A Commentary on the Book of Jeremiah Chapters 26–52*, Minneapolis 1989, s. 229-230; R. P. Carroll, *Jeremiah*, t. 2, Sheffield 2006, s. 634.

⁶⁶ C. Lombard, *The Strange Case of the Patriarchs in Jeremiah 33,26*, *Acta Theologica* 35(2015) nr 2, s. 36-49.

⁶⁷ N. Füglist, *Psalm 105 und die Väterverheissung*, w: A. R. Müller, M. Görg (red.), *Die Väter Israels. Beiträge zur Theologie der Patriarchenüberlieferungen im Alten Testament*, Stuttgart 1989, s. 41-59.

⁶⁸ C. Lombard, *The Exile of the Patriarchs among the Prophets: A New Beginning, or First Beginnings?* *Verbum et Ecclesia* 31(2008) nr 1, s. 1-5.

i zreinterpretowane podczas wygnania babilońskiego.⁶⁹ Z jednej strony, co przyciąga większą uwagę, opowiadania o patriarchach ustawiają związki międzyplemienne, czyli relacje Izraelitów z ich sąsiadami,⁷⁰ lecz z drugiej, co jest przeoczone, rzutują na napięcia w obrębie samego Izraela, które istniejąc jeszcze w okresie podzielonej monarchii (X-VIII w.), nasiliły się w sytuacji spotkania i konfrontacji potomków Izraelitów deportowanych pod koniec VIII w. przez Asyrię z Judejczykami deportowanymi w początkach VI w. przez Babilonię. Nawet gdy się przyjmie, że „podróż Abrahama z Ur jest raczej modelem powrotu wygnańców z niewoli babilońskiej”,⁷¹ ponieważ tą trasą przebiegała droga karawan repatriantów,⁷² to wcale z tego nie wynika, że Abraham jest postacią wymyśloną. Przeciwnie, pamięć o nim została spożytkowana do przedstawienia powrotu z wygnania jako potrzebnego i usprawiedliwionego wydarzeniami z odległej przeszłości.

Czy istnieje historyczny trzon opowiadań o patriarchach? Czy patriarchowie istnieli jako postacie historyczne? Wiele zależy od tego, czemu *a priori* przyznamy pierwszeństwo: Biblii czy archeologii.⁷³ Biblia zawiera mocne świadectwa na temat patriarchów, podczas gdy archeologia – przynajmniej dotąd – ich nie dostarczyła. Ale czy brak takich dowodów stanowi dowód na nieistnienie patriarchów? – Na pewno nie! Co się tyczy Biblii, rośnie nacisk na jej krytyczne studium, wydobywające treść teologiczną, postrzeganą przez uczonych

⁶⁹ W. Chrostowski, *Asyryjska diaspora Izraelitów jako wyzwanie dla biblistyki i asyriologii*, *Collectanea Theologica* 86(2016) nr 3, s. 5-26; toż, *Assyrian Diaspora of Israelites as a Challenge for Biblical Studies and Assyriology*, w: R. Koliński, J. Prostko-Prostyński, W. Tyborowski (red.), *Awilum ša la mašê – man who cannot be forgotten. Studies in Honor of Prof. Stefan Zawadzki Presented on the Occasion of his 70th Birthday*, *Alter Orient und Altes Testament* Band 463, Ugarit-Verlag, Münster 2018, s. 21-37.

⁷⁰ M. Liverani, *Nie tylko Biblia*, s. 275-276.

⁷¹ J. Warzecha, *Historia dawnego Izraela*, Warszawa 2005, s. 63.

⁷² B. Gosse, *Le souvenir de l'alliance avec Abraham, Isaac et Jacob et le sermon du don de la terre dans la redaction du Pentateuque*, *Estudios Biblicos* 51/1993, s. 459-472; M. Liverani, *Nie tylko Biblia*, s. 271.

⁷³ K. A. Matthews, *Genesis 11:27 – 50:26*, s. 25.

liberalnych jako historycznie niewiarygodna ideologia. To prawda, że narracja o patriarchach nie może być traktowana jako absolutnie wiarygodne źródło historyczne, ale błędem jest aroganckie odmawianie jej *a priori* wszelkiej wartości historycznej.⁷⁴ Każde krytyczne studium Biblii ma swoją specyfikę i ograniczenia, przykładając do niej kryteria, które niekoniecznie, w każdym razie nie zawsze, wyczerpują przedstawione w niej zjawiska i procesy kulturowe sięgające odległej starożytności. Stosowanie zasad akademickiej poprawności wobec ksiąg biblijnych zawsze powinno być ostrożne i wyważone.

Nawet ci historycy i badacze dziejów starożytnego Izraela, którzy deprecjonują wartość Biblii jako źródła historycznego, ogłaszając rezultaty swoich dociekań powielają zasadnicze elementy spojrzenia na dzieje starożytnego Izraela ukształtowanego na podstawie Biblii: okres formacyjny (przodkowie, „protohistoria”), narodziny organizacji narodowej, osiedlanie się w Kanaanie itd. Zapewne nigdy nie da się udowodnić historyczności patriarchów przy użyciu współczesnej metodologii historycznej i narzędzi, jakimi dysponujemy. Istnieją i będą się mnożyć rozmaite hipotezy i teorie, bo taka jest natura i zadania nauki.⁷⁵ Dyskusje i polemiki uczonych, chociaż dalekie do uzgodnienia stanowisk, przyniosły jednak dobry skutek: biblijni patriarchowie ożyli i przemawiają do nas z taką mocą, jak nigdy przedtem.

ks. Waldemar CHROSTOWSKI

⁷⁴ Zob. np. kwestię historyczności tradycji o Abrahamie w: J. L e m a ń s k i, *Księga Rodzaju rozdziały 11,27 – 36,43*, s. 40-48.

⁷⁵ J. H. L e R o u x, *The Nature of Historical Understanding (or: Hermeneutics and History)*, *Studia Historiae Ecclesiasticae* 19(1993) nr 1, s. 35-63; t e n ż e, *No theory, no science (or: Abraham is only known through theory)*, *Old Testament Essays* 14(2001) nr 3, s. 444-457;

Słowa kluczowe: patriarchowie Izraela, historia, legenda, eponimy

Keywords: patriarchs of Israel, history, legend, eponims

**The Patriarchs of Israel: eponyms, legendary figures,
or historical persons?**

Summary

The article is an attempt to summarize the problems which come into view when the patriarchs of Israel are studied. More particularly, the attention is focused on the question of whether they are eponyms, legendary figures or historical persons. The narrative of Gen 12–50 was composed in the Persian period, so the distance from the possible time when Abraham, Isaac and Joseph/Israel lived is very long. This problem is connected with the role of archaeology and extra-biblical evidence. Regarding the patriarchs the question is posed whether they in fact “existed”, that is, if they are historical persons or literary imaginations invented by authors of the second part of Genesis.